

Steel Banging, Bez smutku na twarzy (ft. Dudek,

bez widoku na smutek
nie chce już na to patrzeć
nie chce ani jednej łzy
o to zawalczę
można se oko zatrzeć
gdy wycierasz je nocą
nawet gdy będę starcem
będę walczył o wolność duszy
gdy ruszy smutek
napiera na nią wszędzie chce by pozostała wolna
halo kotku, dobrze będzie
mimo wszelkich przeciwności
mimo ran i mimo bólu
zasypimy każdy dół, a w nim smutek dla ogółu
dla ogółu

nie chce widzieć na tej twarzy łez
o to się postaram
smutek won, won mi stąd
poszedł tam gdzie pies
przejdźcie, przejdźcie
szczęście wjeżdża jak taran
naturalnie ziomek
masz przegonić stres
złości – wypierd*
dość mi złości, niechaj przyjdzie upragniony kres
wiesz jak jest ziomek, smutek z dala

teraz kilka prostych słów od Marka Kaczego
*****, jebać znów, nie pytać dlaczego
nie chce widzieć więcej łez na twarzy mojej matki
kiedy pierd* pies zakuwa mnie w kajdanki
nie chce widzieć tego już
nie, mam dość bracie
*****, kręci się po moim kwadracie
rutynowe przeszukania nie przyniosły rezultatów
dowodów brak i do drugiego etapu
przechodzimy szybko, tak sąd okręgowy
3 miesiące sankcji, może znajdą się dowody
ważne ze areszty pełne są przestępców
na ulicach spokój, coraz więcej konfidentów
*****, zaciera brudne łapki
wszystko się zgadza, sprawiedliwi i prawi
banda świętoszków chory świat chce naprawić
porządni - to niech zaczną robić od siebie samych

bez smutku na twarzy, chcę podążać przed siebie
ej, tego samego chce, chce tego dla ciebie
smutek to ból, wie, ból to cierpienie
ja wiem co trzeba zrobić – trzeba zmienić nastawienie
często załamka, gdy w plecy jedna bramka
osaczony z każdej strony nastawiam na atak
nie ma co się smucić, nie ma co marudzić
zgubiłeś drogę ziomek, trzeba na tę drogę wrócić
boli to ludzi, że komuś się powodzi
a sami dąsaj nie chcą wsiać się do roboty
co cię przygnębia, co spokoju nie daje
to z czym nie walczysz, to w tobie pozostaje
ja daję radę nawet kiedy pusta ma kermana
bo nie mierze ty szczęścia, nie, ilością siana
mówią nie wypada facetowi płakać
ale jeśli to łzy szczęścia, no to jest gitara

nie chce widzieć na tej twarzy łez

o to sie postaram
smutek won, won mi stąd
poszedł tam gdzie pies
przejdźcie, przejdźcie
szczęście wjeżdża jak taran
naturalnie ziomek
masz przegonić stres
złości – wypierd*
dość mi złości, niechaj przyjdzie upragniony kres
wiesz jak jest ziomek, smutek z dala
nie chce widzieć na tej twarzy łez
o to sie postaram
smutek won, won mi stąd
poszedł tam gdzie pies
przejdźcie, przejdźcie
szczęście wjeżdża jak taran
naturalnie ziomek
masz przegonić stres
złości – wypierd*
dość mi złości, niechaj przyjdzie upragniony kres
wiesz jak jest ziomek, smutek z dala

ode mnie z dala
właśnie tak!